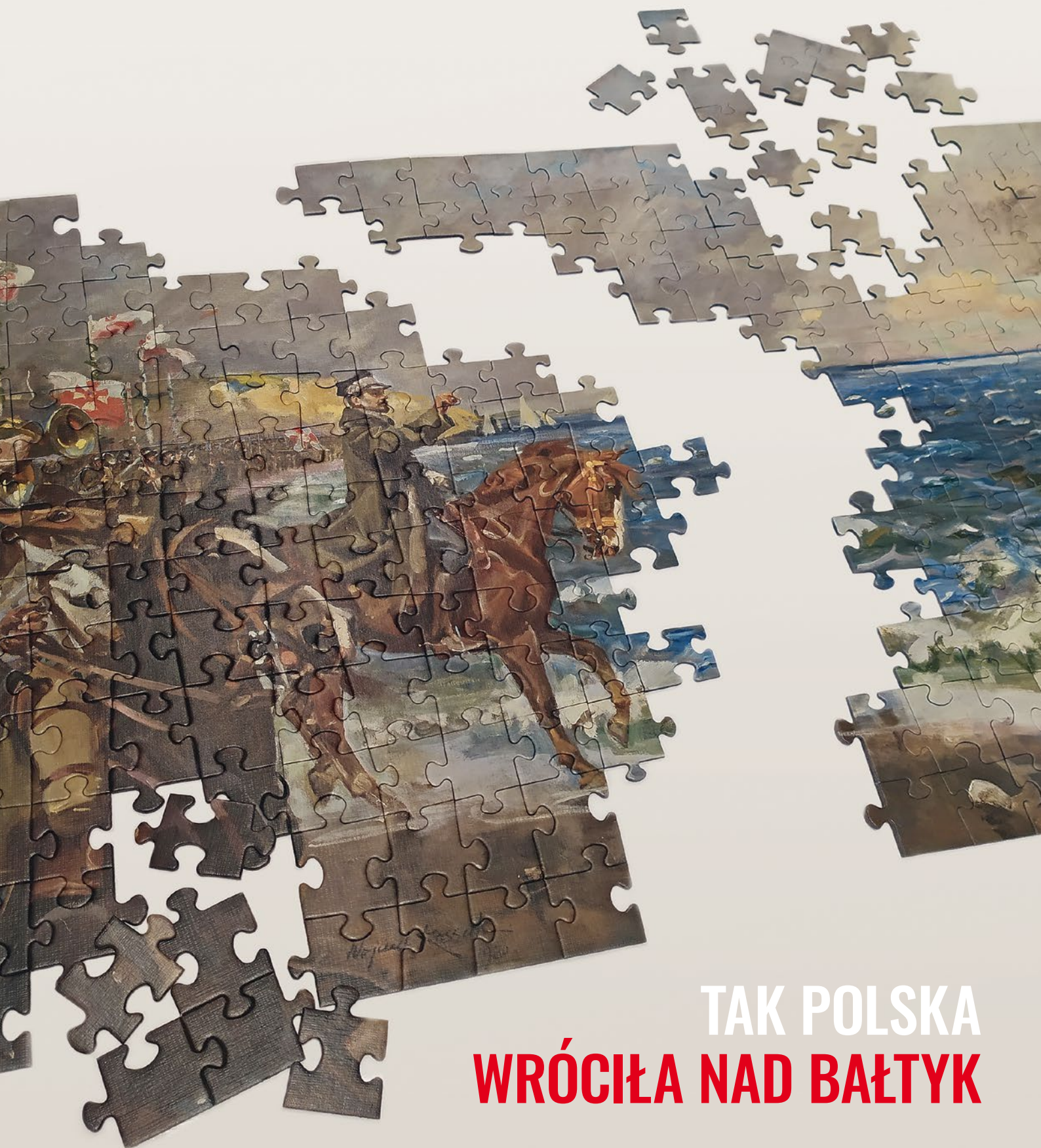


ISSN 1640-8268

magazyn  
**pomorskie**  
BEZPŁATNE PISMO SAMORZĄDOWE



2020  
luty



TAK POLSKA  
**WRÓCIŁA NAD BAŁTYK**



# To były najlepiej zainwestowane pieniądze w dziejach

4 Sto lat temu Polska powróciła nad Bałtyk

12 Pomorze świętuje 100-lecie

16 Woda jest czymś świętym

17 Generał Haller ma swój mural

18 Morze ukochane, pieśnią wychwalane

20 Tak będzie wyglądać Port Centralny w Gdańsku. Koszt budowy: 11 mld zł

**Mieczysław Struk**  
Marszałek Województwa Pomorskiego

Obchodząc stulecie powrotu Pomorza w granice Rzeczypospolitej, warto sobie uzmysłowić, że Pomorze wyraźnie wymyka się ogólnopolskim schematom.

Z czego wynika bogactwo narodów, regionów czy miast? Często mówi się o zasobach naturalnych czy korzystnym położeniu jako o głównych powodach sukcesu. Przeważa te można jednak zarówno wykorzystać (jak np. Norwegia) lub zaprzepścić (Wenezuela). Nasza mała ojczyzna Pomorze była przez wieki regionem peryferyjnym, regionem pogranicza i ścierania się oraz koegzystencji żywiołów słowiańskiego i germańskiego. Ziemia nasza nie miała wielkich bogactw naturalnych, które mogłyby być źródłem możliwości jej mieszkańców. Jednakże niedoceniana, ale niezwykle istotną cechą społeczno-gospodarczego rozwoju jest kod kulturowo-mentalny, dominujący w danej społeczności. Eksperti dowodzą, że od jego jakości, od jego konstrukcji zależy charakter relacji międzyludzkich, koszty zawierania transakcji (nie tylko tych biznesowych), a także długość, trwałość



Fot. Krzysztof Mysłowski / KFP

i skuteczność podejmowanych wspólnotowych przedsięwzięć o charakterze strategicznym i cywilizacyjnym.

Pomorska droga do niepodległości wiodła poprzez pokolenia trwającą żmudną pracę organiczną, w którą zaangażowani zostali przedstawiciele nie tylko wywodzący się ze szlachty, ale co jest naszą specyfiką - nigdzie indziej w Polsce na taką skalę niespotykaną - ludzie wywodzący się z rodzin chłopskich i rybackich. Wychowano światłych obywateli i oni stanowili o bogactwie regionu. Pomorska droga do niepodległości była projektem przemyślanym, długofalowym, bez nagłych i żywiołowych uniesień ale mądrym i finalnie, co najważniejsze, skutecznym.

Przykładem może być długoletnia działalność

Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich wspierającego ze składek członków edukację młodych ludzi wywodzących się z ubogich polskich rodzin. To były chyba najlepiej zainwestowane przez Polaków pieniądze w dziejach. Dzięki nim wykształcono szeregi zdolnej młodzieży na lekarzy, prawników, ekonomistów, inżynierów, księży i już na początku XX w. stanowili oni zwartą i współpracującą grupę liderów polskiego ruchu niepodległościowego na Pomorzu. Z doskonale zorganizowanym państwem niemieckim bynajmniej nie przegrali walki o duszę ludu pomorskiego, a dni swojego zwycięstwa obchodzili właśnie w styczniu i lutym 1920 r. Ci na wskroś nowoczesnie myślący Pomorzanie

mieli wizję urzędzenia Polski zgodnie z własnymi oczekiwaniami i marzeniami.

Dzięki wytrwałej pracowitości naszych poprzedników, ich niezwykłym zdolnościom samoorganizacji, realizmowi oraz roztropności w polityce, a także dojrzałości obywatelskiej w 1920 r., Polska bez rozlewu krwi otrzymała region stojący na wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego, niezniszczony działaniami wojennymi i z silnymi instytucjami życia społecznego oraz gospodarczego. Otworzyli Rzeczypospolitej „okno na świat” - zapewniając dostęp do morza i tym samym udział w handlu światowym. Dali Polsce to, czego odbudowujecie się po zaborach państwo najbardziej potrzebowało.

I takie przesłanie jest aktualne również dziś, kiedy

tworzymy razem pomorską wspólnotę obywatelską, szanując wszystkich i nie bacząc na to, czy pochodzimy z rodzin od pokoleń mieszkających tu na Pomorzu, czy takich, które do tego regionu rzuciły wiry historii. Pomorze jest regionem wolności i solidarności (Freedom and Solidarity). Ponadto tak samo ważne są dla nas silnie obecne w naszym kodzie mentalno-kulturowym, naszym pomorskim DNA: poczucie godności, przywiązanie do praworządności i relacji demokratycznych oraz samorządność. W II Rzeczypospolitej tylko dwa województwa miały samorząd regionalny: pomorskie i poznańskie. Do tych tradycji się odwołujemy i zapewniam, że nie będziemy się godzili na ograniczanie naszej samorządności.



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO  
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO  
Mieczysław Struk  
tel. 58 32 68 500  
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO  
Wiesław Byczkowski  
tel. 58 32 68 520  
e-mail: w.byczkowski@pomorskie.eu

Leszek Bonna  
tel. 58 32 68 516  
e-mail: lbonna@pomorskie.eu

Agnieszka Kapala-Sokalska  
tel. 58 32 68 508  
e-mail: a.kapala-sokalska@pomorskie.eu

Józef Sarnowski  
tel. 58 32 68 504  
e-mail: j.sarnowski@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO  
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt  
tel. 58 32 68 736  
e-mail: sejmik@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO  
Henryk Halmann  
tel. 58 32 68 576  
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA - DYREKTOR GENERALNY UMWP  
Sławomir Kosakowski  
tel. 58 32 68 512  
e-mail: dgu@pomorskie.eu



REDACJA/Biurowo Prasowe UMWP:

Marek Sterlingow  
redaktor naczelny  
m.sterlingow@pomorskie.eu

Michał Piotrowski  
rzecznik prasowy UMWP  
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska  
szefowa redakcji serwisu  
www.pomorskie.eu  
k.piotrowska@pomorskie.eu

Michał Szczupaczynski  
dyrektor Kancelarii Marszałka  
Województwa Pomorskiego  
m.szczupaczynski@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu  
dostępna na stronie internetowej:  
www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać  
i dostarczać innym zainteresowanym  
organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo  
skracania i adustacji tekstów  
oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539  
e-mail: redakcja@pomorskie.eu

Krzysztof Ignatowicz IGNI DESIGN  
oprawa graficzna  
ignidesign@gmail.com

magazyn  
**pomorskie**

# Sto lat temu Polska powróciła nad Bałtyk

56



Marcin Szumny



Przyjazd Generała HALLERA do Warszawy 21 kw. 1919 r.

W momencie odzyskania niepodległości, 11 listopada 1918 roku, granice Polski nie były jeszcze w pełni ukształtowane. Kraj wyzwolony spod wpływów zaborców obejmował jedynie większą część byłej Kongresówki i zachodnią Galicję. Polacy z różnych ziem przez kolejne miesiące i lata zabiegali o ich przyłączenie do odradzającej się Ojczyzny. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że warunkiem koniecznym istnienia niepodległego państwa polskiego jest uzyskanie wolnego dostępu do Morza Bałtyckiego.

O przynależności państwowej byłych ziem zaboru pruskiego po I wojnie światowej miały zdecydować zwycięskie mocarstwa w trakcie konferencji pokojowej zwołanej w Paryżu. Ostatecznie na mocy traktatu wersalskiego, podpisanego 28 czerwca 1919 roku, Polsce został przyznany pas wybrzeża, który łącznie z Mierzeją Helską liczył około 140 kilometrów. W tych granicach nie znalazł się jednak żaden większy port, a Gdańsk został ustanowiony Wolnym Miastem, pozostającym pod protektoratem Ligi Narodów.

Zapisy traktatu nie dawały gwarancji, że Niemcy

w pokojowy sposób przekażą Polakom przyznany w Wersalu fragment Pomorza. Dlatego w październiku 1919 roku, z rozkazu naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego, został utworzony Front Pomorski, nad którym dowództwo objął generał Józef Haller.

## Błękitny Generał

Józef Haller urodził się w 1873 roku w majątku Jurczyce pod Krakowem. Wychowywał się w atmosferze patriotyzmu rodzinnego domu, w którym żywe były tradycje niepodległościowe; jego ojciec walczył w powstaniu



## Wspierajmy się nawzajem!

### Koniec wojny.

Nowy rząd niemiecki przyjął warunki zawieszenia broni, podyktowane przez marszałka Focha. Warunki te dla Niemiec niestychanie ciężkie i poniżające, lecz rząd przyjął je musiał, zwłaszcza wobec tego, że front zachodni właściwie już nie istnieje a żołnierze wracają do domów.

Przyjęcie warunków rozejmu i zwyciężenie frontu zachodniego oznacza koniec wojny. Niemcy nie będą już mogli podjąć jakichkolwiek kroków pokojowych. Wobec tego spodziewać się należy, że układy pokojowe także zbyt długo nie potrwają, jakkolwiek chodzi o uregulowanie bardzo wielu spraw.

Niemcy spotkał tak sromoty upadek i tak szybki przewrót, jakiego nie znają dzieje świata. Rozpadło się wielkie państwo niemieckie, sklecione przez Bismarcka i Wilhelma I.

Ruński stary system prusko-niemiecki, bo runął musi; nie było w nim bowiem ani duszy ani serca. Naród niemiecki ocknął się nagle i zepchnął w przepaść tych, którzy nim dotąd przewodzili.

Poszedł cesarz Wilhelm, którego znamienne słowa wyrzeczone na rynku w Malborku „o polskiej zachwalości i sarmackiej bezcelności” pozostaną niezapomniane. Pod jego rządami zaprowadzono kolonizację, wywłaszczenie, ustawę o osadnictwie, oraz cały system niemiecczenia i lutrzania.

Poszedł Hindenburg i Ludendorff, poszedł następca tronu, znany jako „immer feste druff”, poszli i inni, którzy wierzyli tylko w siłę i prawo pięści.

Z monarchów, których przodkowie podzielili naszą Ojczyznę, padł ostatni. Pierwszy car Mikołaj II pozbawiony tronu, zamordowany został przez bolszewików, drugi Karol IV został zmuszony do ustąpienia, obecnie zaś Wilhelm II złożył koronę. „Jakiż to zwrot przez Boskie urządzenie!”

Podpadnie może niejednemu, że sprawa Polski przy warunkach rozejmu prawie zupełnie jest pominięta. Otóż sprawę tę ureguje dopiero kongres pokojowy, który ustanawiać będzie przyszłe granice państw. W jakim duchu to się stanie, wynika choćby stąd, że czwórporozumienie uznało świeżo wojska polskie we Francji za stronę wojującą. Możemy więc ufać, że krzywda nam się nie stanie.

Zaślubiny Polski z morzem, które 10 lutego 1920 roku odbyły się w Pucku, były wydarzeniem, które urosło do rangi narodowego symbolu.

Ręcznie kreślona mapa stanowiła załącznik nr 4 do memoriału Romana Dmowskiego o terytorium państwa polskiego dla prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrow Wilsona. Została złożona 8 października 1918 roku podczas spotkania w Białym Domu. Jeszcze do początku kwietnia 1919 roku wielu amerykańskich ekspertów przewidywało przyznanie Polsce szerokiego dostępu do morza wraz z Gdańskiem.

## 5 Sto lat temu...



styczniowym, natomiast dziadek ze strony matki brał udział w powstaniu listopadowym.

Po ukończeniu studiów na Akademii Technicznej w Wiedniu, rozpoczął służbę w jednostkach artylerii. Poświęcił się także pracy społecznej oraz organizował tajne kursy żołnierskie dla polskiej młodzieży. Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany do armii austro-węgierskiej, w szeregach której walczył na froncie wschodnim przeciw Rosji. W 1916 roku został mianowany dowódcą II Brygady Legionów Polskich, a dwa lata później awansował na stopień generała.

Latem 1918 roku przedarł się do Francji i został członkiem Komitetu Narodowego Polskiego. Celem komitetu była odbudowa państwa polskiego z pomocą państw Ententy, głównie Francji i Wielkiej Brytanii. Hallerowi powierzono wtedy dowództwo nad formującą się Armią Polską we Francji, którą ze względu na kolor mundurów, nazwano Błękitną Armią.

Błękitna Armia walczyła na froncie zachodnim przeciwko Niemcom. Po zakończeniu działań wojennych należący do niej żołnierze wraz z całym sprzętem zostali przetransportowani na tereny rodzącej się po rozbiorach Polski. Nowoczesna broń, a zwłaszcza samoloty i czołgi, w znacznym stopniu wzmocniły tworzące się Wojsko Polskie. Sam generał wrócił do Ojczyzny w kwietniu 1919 roku i był witany jak bohater narodowy.

## Pociągiem nad morze

Faktyczny powrót Pomorza do Polski mógł nastąpić

dopiero po wejściu w życie postanowień traktatu wersalskiego. Oficjalnie proces ten rozpoczął się 17 stycznia 1920 roku. Dzień później oddziały Dywizji Strzelców Pomorskich wkroczyły do Torunia, przewidzianego na przyszłą stolicę województwa pomorskiego. Zgodnie z planem, w następnych dniach stopniowo przejmowano kolejne powiaty, które miały znaleźć się w granicach Rzeczypospolitej.

Pojawienie się wojsk Frontu Pomorskiego wzbudziło powszechny entuzjazm miejscowej ludności polskiej. Na ulice pomorskich miast i miasteczek wychodziły tłumy, by powitać maszerujących żołnierzy. Pomimo kilku incydentów, wśród których były nawet próby stawiania zbrojnego oporu, odzyskiwanie Pomorza z rąk niemieckich i ustanawianie nowej władzy przebiegało dość sprawnie.

Na początku lutego 1920 r. oddziały Wojska Polskiego dotarły do morskiego brzegu. Zaplanowano, że symboliczny akt związany z przejmowaniem Pomorza przez Polskę dokona

# MIESZKAŃCY POMORZA!

Po blisko 150 latach niewoli nadeszła chwila wyzwolenia. Wkraczające Wojsko Polskie dokonuje przyłączenia tych ziem do Państwa Polskiego.

Jako Wódz Armji, której przypadło w udziale szczęście dokonania tego uroczystego, historycznego aktu – witam Was przepelnionem radością sercem.

Odtwórcze dzieciństwo Płanów i Jagiellonów, kolebka Kopernika, wraca znowu do swojej Matczynej. Przed 600 laty wyderła królowi Władysławowi Łokietkowi przez Zakon Krzyżacki, po zwycięstwach na polach Grunwaldu, Tannenbergu i wickomponych walkach Kazimierza Jagiellończyka zakończonych pokojem w Toruniu z Polską znowu słychać – dźwięki z nią cenny najwzwyż chwały i świętości złotego wieku Polski, aż do czasu zbrodnicy rabiora naszego Państwa.

Dzisiaj wraca do swojej Ojczyzny dzięki zwycięstwu najczystszych ław postępu i sprawiedliwości dziejowej, reprezentowanych przez bohaterów Armji i szlachetne ludy Sprzymierzonych Mocarstw Zachodu z nami zaprzyjaciłone, dzięki bohaterom wysiłkom naszego żołnierza, który od lat tyłu, na wszystkich polach bitew, na obcych nawet ziemiach, od słonecznych Włoch do brzozy Morza Białego krew swoją za wolność, całość i niepodległość Ojczyzny przelewał.

Przed Wami dzisiaj otwiera się epoka nowego życia i świętości - nowego wieku złotego Zygmunta i Batorych, kiedy Wędy i nasze morze stają się znowu łącznikiem Polski z całym światem.

Cała Polska w tym dniu radośnym oddaje hołd mieszkańcom tej ziemi za ich niezłomność, hart ducha, wielkie czyny obywatelskie, wytrwałność w twardej narodowej służbie. W najpiękniejszych czasach państwa siły nad prawem nie zwątpiliście nigdy w niesmiertelność Narodu.

Dzień dzisiejszy jest dla Was najwzwyż za to nagrodą.

**MŁODZIEŻY POLSKA POMORZA!** Nie danem Ci było dotąd służyć w szeregach Armji narodowej, dzisiaj nadchodzi para czynu, więc wzywam do szeregów braterskich **WOJSKA POLSKIEGO**, które ma strzedz potęg i świętości **Najjaśniejszej Rzeczypospolitej**.

Odezwia Naczelnika Państwa wzywa do pracy wszystkich obywateli Państwa Polskiego, stojąc na granicy tradycyjnej polskiej tolerancji bez względu na narodowość i religię. Jestem przekonany, że wszyscy na to wzywając odpowiedzą wybitną pracą dla dobra Państwa i tych ziem, że spełnicie wszystkie obowiązki, jako obywatele tego Państwa, że wrodzić, zawsze obywateli nabożny podobać władzom państwowym polskim.

**W radości i szczęściu dnia dzisiejszego zjednoczmy się wszyscy w pracy dla Państwa Polskiego, jednością i pracą potężną.**

DOWÓDCA FRONTU POMORSKIEGO

Józef HALLER

Generał Broni.

Toruń, 21 stycznia 1920 roku.

Odezwia gen. Józefa Hallera do mieszkańców Pomorza



# 70 Sto lat temu...

się w Pucku, a wydarzenie to stanie się patriotyczną manifestacją. W związku z tym w podróż do tego jedynego wówczas portu miała się udać oficjalna delegacja z generałem Hallerem na czele.

Specjalny pociąg wyruszył z Torunia 10 lutego, dokładnie pięć minut po północy. Razem z dowódcą i sztabem Frontu Pomorskiego jechali m.in. minister spraw wewnętrznych Stanisław Wojciechowski (późniejszy prezydent RP), wojewoda pomorski dr Stefan Łaszewski oraz przedstawiciele nowej administracji województwa pomorskiego. Na każdej stacji kolejowej na cześć przejeżdżających wiwatowano i śpiewano. Wszędzie powiewały biało-czerwone flagi.

wybitni malarze Julian Fałat i Leon Wyczółkowski oraz Antoni Abraham, zwany królem Kaszubów. Nad Zatoką Pucką stanął też Batalion Morski oraz 1. Pułk Ułanów Krechowickich wraz z artylerią.

Zwracając się do zgromadzonych generał Haller zaczął mówić: „Oto dzisiaj dzień czi i chwały! Jest on dniem wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł Biały nie tylko nad ziemiami polskimi, ale i nad morzem polskim. (...) Teraz wolne przed nami świąty i wolne kraje. Żeglarz polski będzie mógł dzisiaj wszędzie dotrzeć pod znakiem Białego Orła, cały świat stoi mu otworem”.

Jednym z głównych punktów zorganizowanych w Pucku uroczystości była dziękczynna

## Puckie uroczystości

Na puckim dworcu na przyjazd pociągu z generałem Hallerem oczekiwali żołnierze ze sztandarami, orkiestra wojskowa, liczne delegacje większych miast pomorskich, a także Kaszubi z okolicznych miejscowości. Gości powitał starosta pucki dr Jan Łącki. Mimo padającego deszczu, główne wydarzenie tego dnia miały się rozegrać bezpośrednio nad brzegiem morskim. Dlatego po przybyciu do Pucka generał Haller wsiadł na konia i w otoczeniu szwadronu kawalerii ruszył w stronę portu.

W oficjalnych uroczystościach dowódcy Frontu Pomorskiego towarzyszyli politycy, wojskowi, dyplomaci i artyści, w tym marszałek Sejmu Maciej Rataj, wicepremier Wincenty Witos, kontradmirał Kazimierz Porębski, szef misji brytyjskiej kapitan Harwey i attaché wojskowy USA kapitan Abele,

### Generał Haller ląduje w Gdańsku.

#### Rodacy!

Wielka chwila się zbliża!  
Nareszcie bije godzina istotnego zjednoczenia Polski!  
Uczyni to siła zbrojna!  
Najoporniejszy wróg nasz, Prusacy, muszą ustąpić z ziem polskich, dotąd przez nich gnębionych.  
**Zmusi ich do tego Generał Haller.**  
To ten, który nie uległ przemocy niemieckiej, nie dał się opłacać intrydze austriackiej, nie zawierał sojuszków z Berlinem, lecz przetrwał się przez front i zdecydowanie stanął po stronie przyjaźni Polski, państw Koalicyjnych.  
I oto bohater ten wraca dziś na ziemię polską — wraca silny, zbrojny i zwycięski!  
Lądując w Gdańsku na czele 60.000 polskiego wojska, którego sztabary przez cztery lata powiewały na wszystkich zwycięskich polach Francji, bijąc się za sprawę Koalicji i dla zjednoczenia ziem polskich.  
Lądując w Gdańsku, Generał Haller zdobył nam dostęp do morza!  
**Cześć bohaterowi Narodowemu!**



### Powitanie gen. Hallera na dworcu w Gdańsku.

W tym dniu w Gdańsku...  
W tym dniu w Gdańsku...  
W tym dniu w Gdańsku...

### Polityka.

W tym dniu w Gdańsku...  
W tym dniu w Gdańsku...  
W tym dniu w Gdańsku...

### Mazury do Polski!

Czy chcecie uwolnić pod jarzmo...  
Czy chcecie uwolnić pod jarzmo...  
Czy chcecie uwolnić pod jarzmo...

## 90 Sto lat temu...

msza święta, którą przy ołtarzu polowym celebrował dziekan polowy Frontu Pomorskiego ksiądz Antoni Rydlewski. Kazanie wygłosił wtedy ksiądz Józef Wrycza – kapelan wojskowy, a zarazem działacz Towarzystwa Młodokaszubów. Przywoływał w nim zasługi Kaszubów dla zachowania polskości na Pomorzu, przypominając wszystkim słynne powiedzenie Hieronima Derdowskiego: „Nie ma Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polscy”.

### Wachta na Bałtyku

Podczas nabożeństwa duchowni poświęcili białą-czerwoną banderę. Wśród huków 21 salw armatnich i przy dźwiękach hymnu narodowego, porucznik marynarki Eugeniusz Pławski oraz starszy marynarz Florian Napierała wciągnęli ją na maszt. W swoich wspomnieniach generał Haller zapisał, że „wszystkie oddziały wraz z całą ludnością, oddały honory z odkrytymi głowami, a radosne łzy błyszczały w oczach”.

Następnie, w imieniu dotychczasowych strażników Wybrzeża, kaszubski szyper Jakub Myśliż, ubrany w strój rybacki, z wiosłem na ramieniu, przekazał straż nad polskim morzem w ręce młodego marynarza. Był to znak objęcia przez Marynarkę Wojenną wachty na Bałtyku. Dodatkowo, na brzegu morskim został wbity słup, na którym od strony morza umieszczono wizerunek Orła Białego, a od strony lądu napis: „Roku Pańskiego 1920, 10 lutego Wojsko Polskie z generałem Józefem Hallerem na czele objęło na wieczne posiadanie polskie morze”.

### Dwie obrączki

Wydarzeniem, które urosło do rangi narodowego symbolu i na trwałe wpisało się w wyobraźnię Polaków, stał się moment zaślubin z morzem. Niemal każdy z nas pamięta ze stron szkolnych podręczników obraz Wojciecha Kossaka, przedstawiający generała Hallera, który wjeżdża konno w morskie fale i wrzuca do

wody złotą obrączkę. Jednak w opracowanym ze szczegółami programie uroczystości związanej z wkroczeniem wojsk polskich do Pucka nie było punktu mówiącego o zaślubinach dokonanych za pomocą obrączki. Co ciekawe, pomysł ten narodził się niemal w ostatniej chwili...

W drodze do Pucka pociąg z generałem Hallerem zatrzymał się w Gdańsku. Na

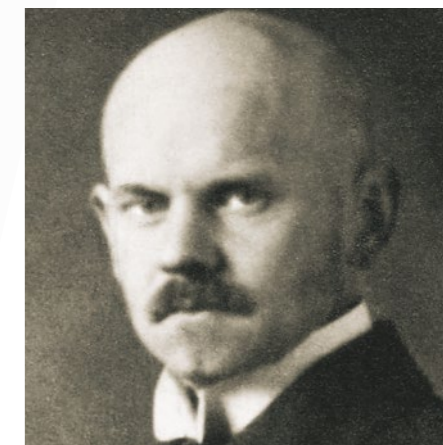
dworcu głównym dowódcę Frontu Pomorskiego powitali Polacy mieszkającymi w tym mieście. Podczas tego spotkania dr Józef Wybicki wręczył generałowi dwie platynowe obrączki ufundowane przez polską ludność Gdańska. Znajdował się na nich wygrawerowany napis „Gdańsk 10.2.1920 Puck”. To właśnie jedną z tych obrączek Polska została zaślubiona z morzem.

Podczas uroczystości w Pucku generał Haller wjechał konno na skraj zamrzniętej zatoki. Rzucona przez niego obrączka potoczyła się po tafli lodu, by wnet zniknąć w wodach Bałtyku (według innej relacji obrączka zatrzymała się na tafli i dopiero pułkownik Stanisław Skrzyński uratował sytuację, łącąc lód ciężarem swojego konia). Natomiast drugą

obráczkę generał założył sobie na palec i nosił ją aż do śmierci na obczyźnie w 1960 roku. Przez wiele lat był on przechowywany w muzeum polskich militariów i innych poloników w Fowley Court nad Tamizą koło Londynu. Obecnie znajduje się w zbiorach muzeum przy bazylice sanktuarium maryjnego w Licheniu, wśród najcenniejszych zabytków kultury i historii Polski.



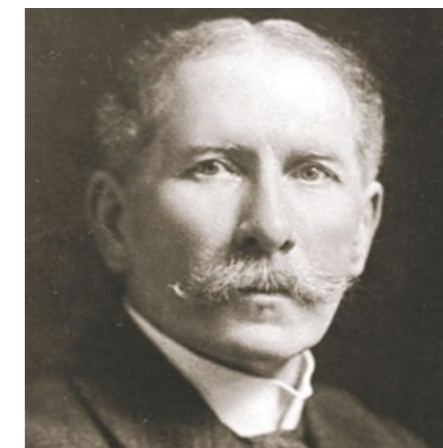
## POLSCY LIDERZY W GDAŃSKU I NA POMORZU



Dr Franciszek Kręcki



Dr Józef Wybicki



Dr Stefan Łaszewski

# Pomorze świętuje 100-lecie

14



Aleksander Olszak

Specjalny koncert, album, gra miejska i patriotyczny festyn na dworcu PKP w Gdańsku, wspólny przejazd specjalnym pociągiem z generałem Józefem Hallerem do Pucka, gdzie odbędą się uroczystości upamiętniające zaślubiny Polski z Bałtykiem. To tylko niektóre z wielu atrakcji, jakie czekają nas w lutym 2020 r. z okazji 100-lecie powrotu Pomorza w granice Rzeczypospolitej.



Fot. Mateusz Ochocki / KFP



Fot. Mateusz Ochocki / KFP

**D**la mieszkańców Pomorza to właśnie rok 2020 będzie punktem kulminacyjnym obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości.

Nad przygotowaniem jubileuszu już od miesięcy pracuje sztab ludzi i instytucji. Organizatorzy opowiedzieli o najciekawszych czekających nas atrakcjach. Zaprezentowali

też specjalne logo obchodów – dwie splecione ze sobą obrączki wpisane w liczbę 100. Autorem logotypu jest gdynianin Patryk Hardziej.

– Głównie uroczystości nawiązujące do zaślubin z Bałtykiem odbędą się tradycyjnie w Pucku. Tym razem jednak przez całe Pomorze (na trasie z Torunia do Pucka) przejedzie specjalny pociąg wiozący generała Hallera i jego żołnierzy.

Pociąg zatrzyma się m.in. w Gdańsku, gdzie przywitają go zebrani na dworcu mieszkańcy. Mało kto pamięta, że przed stu laty to właśnie Polacy z Gdańska ufundowali obrączki, które otrzymał Haller, by potem w Pucku zaślubić morze Ojczyźnie. Z okazji 100-lecia polscy gdańszczanie również prześlą generałowi symboliczne obrączki, by znów powiózł je do Pucka

– opowiada Janusz Gawrysiak, aktor, reżyser i animator kultury odpowiadający za przejazd pociągu i patriotyczny festyn na gdańskim dworcu PKP.

Wśród gości, którzy przybędą na puckie uroczystości, zostaną rozdane białoczerwone kotyliony. Ponadto, każdy brodacz będzie mógł skorzystać z usług barbera i przystrzyc brodę na taką, jaką nosił gen. Józef Haller. W Pucku

odbędzie się też bal w stylu lat 20. XX wieku pod hasłem 100 par na 100-lecie zaślubin Polski z morzem.

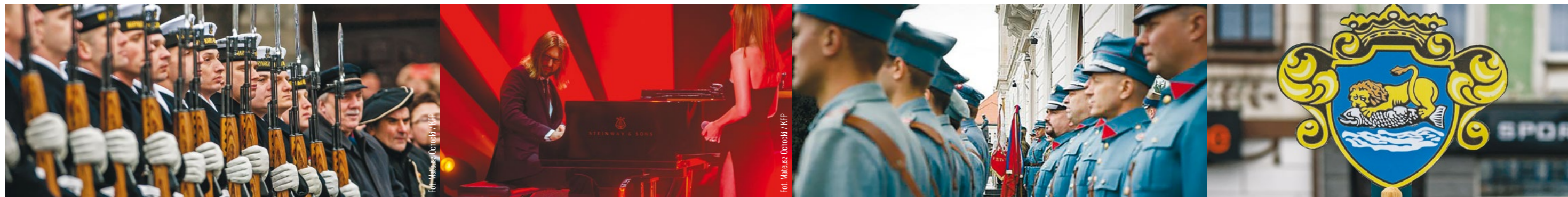
Kolejną z zapowiadanych atrakcji obchodów ma być koncert w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku oraz w Filharmonii Kaszubskiej w Wejherowie, podczas którego zostanie prawykonany utwór gdańszczanina Leszka Możdżera napisany specjalnie z okazji

jubileuszu. Podczas koncertu usłyszymy również uverture koncertową „Legenda Bałtyku” Feliksa Nowowiejskiego i trzy częściowy poemat symfoniczny Claude’a Debussy „La mer” („Morze”).

Z kolei Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku i Instytut Kaszubski wydadzą z okazji jubileuszu książkę „Powrót

Pomorza w granice Rzeczypospolitej. W setną rocznicę (1920-2020)” autorstwa prof. Cezarego Obracht-Prondzyńskiego i dr. Krzysztofa Kordy. Celem publikacji jest przedstawienie kontekstu wydarzeń na Pomorzu w XIX wieku. Wydawnictwo będzie bogato ilustrowane (znajdą się w nim zdjęcia, wycinki z prasy, reprodukcje wybranych dokumentów itp.).

## 13 Pomorze świętuje...



# P R O G R A M

**20 stycznia – 31 grudnia 2020 r.** – Tczew, plac J. Piłsudskiego – Wystawa: Generał Józef Haller i Błękitna Armia.

**26 stycznia 2020 r. godz. 18.00** – Sala im. Lubomira Szopińskiego w Kościerzynie – Koncert na 100-lecie z udziałem Polskiej Filharmonii Kameralnej Sopot.

**28 stycznia 2020 r. godz. 11.30** – Pelplin – Inscenizacja historyczna – wkroczenie Wojska Polskiego i przyjazd Generała Józefa Hallera do Pelplina.

**30 stycznia 2020 r.** – Chojnickie Centrum Kultury – Koncert na 100-lecie z udziałem Polskiej Filharmonii Kameralnej Sopot.

**30 stycznia 2020 r.** – Fabryka Sztuk w Tczewie, ul. 30 Stycznia 4 – To już sto lat – chwala Hallerczykom – inscenizacja wkroczenia wojsk Hallera do Tczewa.

**30 stycznia – 9 lutego 2020 r.** – Fabryka Sztuk w Tczewie, ul. 30 Stycznia 4 – Wystawa: Tczew 1920 – Droga do wolności.

**30 stycznia – 16 lutego 2020 r.** – Dwór Artusa w Gdańsku, wystawa prezentująca historię poczty na Pomorzu oraz rewindykację Pomorza w roku 1920.

**31 stycznia 2020 r. godz. 16.30** – Tczew, plac gen. J. Hallera – wręczenie nagród w konkursie literackim Tczew 1918-1920. Droga do Niepodległej.

**31 stycznia 2020 r.** – Pelplin – Konferencja popularnonaukowa – powrót Pelplina do Polski.

**1 lutego 2020 r. godz. 16.00** – MOKSiR w Pucku – Wernisaż wystawy „Wiatr od morza. W sto lat później”.

**8 lutego 2020 r.** – Stary Rynek w Pucku – „Pucki Bal Zaślubinowy”.

**8 lutego 2020 r. godz. 19.00** – Gniew – Kociewski Bal Niepodległości.

**8 lutego 2020 r. godz. 21.00** – Stary Rynek w Pucku – Laserowe stulecie – pokaz laserowy.

**9 lutego 2020 r. godz. 11.00** – Sala im. L. Bądkowskiego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego – Uroczysta sesja Sejmiku Województwa Pomorskiego.

**9 lutego 2020 r. godz. 12.00** – Gdańsk – Gra historyczna na Starym i Głównym Mieście.

**9 lutego 2020 r. godz. 12.30** – Zielona Plaża w Pucku – morsowanie z zupą rybną – bicie rekordu.

**9 lutego 2020 r. godz. 12.30** – Muzeum Ziemi Puckiej – otwarcie wystawy „Zaślubiny Polski z morzem w Pucku”.

**9 lutego 2020 r. godz. 14.15** – Dworzec Główny w Gdańsku – Marszałek Województwa Pomorskiego i Prezydent Gdańska przekażą obrączki zaślubinowe generałowi Hallerowi / koncert carillonowy.

**9 lutego 2020 r. godz. 15.00 – 15.15** – Puck – powitanie sztafety biegaczy z Torunia.

**9 lutego 2020 r. godz. 15.00** – Dwór Artusa – Uroczyste spotkanie organizacji społecznych wraz z prezentacją albumu „Powrót Pomorza w granice Rzeczypospolitej. W setną rocznicę (1920-2020)”.

**9 lutego 2020 r. godz. 17.00** – Fara w Pucku – koncert „Wiwat Niepodległa”.

**9 lutego 2020 r. godz. 18.00** – Polska Filharmonia Bałtycka w Gdańsku – Koncert na 100-lecie z udziałem Leszka Możdżera, Agnieszki Duczmal, Mirosława Baki.

**10 lutego 2020 r. godz. 7.25** – Dworzec Główny w Gdańsku – odjazd pociągu specjalnego do Pucka.

**10 lutego 2020 r. godz. 9.30** – Stacja Puck – przyjazd pociągu specjalnego do Pucka.

**10 lutego 2020 r. godz. 10.15** – Stary Rynek w Pucku – odświeżenie tablicy Antoniego Miotka – puckiego działacza niepodległościowego.

**10 lutego 2020 r. godz. 10.30** – Puck, fara pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła – msza święta.

**10 lutego 2020 r. godz. 12.00** – Puck, Port Rybacki – dalsza część uroczystości.

**10 lutego 2020 r. godz. 13.30** – oryginalne miejsce zaślubin, ul. kmdr. E. Szystowskiego w Pucku – historyczna inscenizacja Zaślubin Polski z Morzem.

**10 lutego 2020 r. godz. 15.30** – MOKSiR w Pucku – promocja albumu „Powrót Pomorza w granice Rzeczypospolitej. W setną rocznicę (1920-2020)”.

**10 lutego 2020 r. godz. 16.00** – Port w Pucku – Laserowe Stulecie – pokaz laserowy na wodzie.

**11 lutego 2020 r. godz. 10.00** – Władysławowo, Hallerówka, ul. Morska 6 – rekonstrukcja wypłynięcia Hallera pod biało-czerwoną banderą na wody polskiego morza, przemarsz na plażę oraz przysięga uczniów z gminy Władysławowo, odświeżenie tablicy pamiątkowej z okazji 100. rocznicy Zaślubin Polski z Morzem przy ul. Hryniewieckiego (obok Kapitanatu Portu).

**11 lutego 2020 r. godz. 19.00** – Wejherowskie Centrum Kultury – Koncert na 100-lecie z udziałem Leszka Możdżera, Agnieszki Duczmal, Mirosława Baki i Polskiej Filharmonii Bałtyckiej.

**14 lutego 2020 r.** – Gdańsk, Ergo Arena – rozdanie nagród w konkursie plastycznym „Historia powrotu Pomorza do Polski” podczas meczu siatkarki Trefla.

**16 lutego 2020 r.** – VI Bieg Zaślubin Polski z Morzem „Od Hallera do Hallera” – Władysławowo – Puck.

**28 lutego 2020 r. godz. 19.00** – „Koncert na 100-lecie powrotu Pomorza w granice Rzeczypospolitej i zaślubin Polski z Bałtykiem”, Polska Filharmonia Sinfonia Baltica w Słupsku.



# Woda jest czymś świętym

Fot. Anna Rucińska / KFP



Aleksandra Chalińska

rozmawia z kompozytorem  
utworu na 100-lecie  
zaślubin Polski z Bałtykiem,  
Leszkiem Możdżerem

zawsze płynie w dół, użyłem więc motywów opadającej gamy. Co prawda, jeżeli wodę się rozpedzi i wprowadzi w ruch wirowy, to może ona płynąć pod górę, ale tej prawdy nie odzwierciedlałem w partyturze, bo nie ma jej w ogóle w zbiorowej świadomości. Samo zamówienie jest wyrazem poprzedniego, już przestarzałego paradygmatu mówiącego, że Morze Bałtyckie jest polskie, tymczasem jeżeli ktoś wleje toksyczną substancję do wody w Rosji lub w Szwecji to przecież będzie to też polski problem, a nie tylko rosyjski czy szwedzki. Myślenie o morzu wymaga świadomości globalnej. Cząsteczki wody migrują po całej planecie i romantyczny mit polskiego morza kruszy się w zetknięciu z systemem korporacyjnym, zarządzanym przez wielki biznes.

**Na jakich instrumentach będzie wykonywany utwór? Czy zaprosił Pan jakichś artystów do współpracy?**

– Od dyrektora Romana Peruckiego, dyrektora Filharmonii Bałtyckiej dostałem do dyspozycji wielką symfoniczną orkiestrę, wzorowałem się trochę na partyturze „La Mer” Debussy’ego, która będzie wykonywana tego samego wieczoru. Wystąpię jako solista, pozostawiłem sobie bardzo dużo miejsca na improwizację, a sam utwór podzieliłem na trzy części. Trójkę uważa się za świętą cyfrę, a woda, co by o niej nie mówić, jest czymś świętym.

**Możemy spodziewać się jakich niespodzianek**

**muzycznych? Jaką konwencję muzyczną Pan wybrał?**

– Najbardziej się cieszę z tego, że utwór poprowadzi Agnieszka Duczmal, bo to dla mojego pokolenia kultowa dyrygentka. Jest to dla mnie wielki zaszczyt, że spotkam się z nią na scenie. Utwór jest napisany tradycyjnym językiem oraz zawiera wzniosłe, patetyczne momenty. Zdając sobie sprawę z jakiej okazji został zamówiony, starałem się operować adekwatnym językiem. Napisałem więc zgrabny utwór symfoniczny oparty na ciężeniach tonalnych, które są esencją współczesnej muzyki. Dominanta symbolizuje napięcie, a Tonika rozwiązanie. W muzyce tonalnej Kadencja składa się z trzech faz, dokładnie tak samo jak w polityce. My, muzycy, mamy następstwo Subdominanty, Dominanty i Toniki, a politycy realizują sekwencję Problem – Reakcja – Rozwiązanie, albo, jak pisał Hegel: Teza, Antyteza i Synteza. Procedury polityczne podlegają tym samym prawom co ciężenia w muzyce tonalnej. Wydaje mi się, że większość polityków nie zdaje sobie sprawy, że jest rozgrywana za pomocą zwykłych kadencji.

**Kiedy będzie premiera? Kiedy usłyszymy utwór po raz pierwszy?**

– Prawykonanie utworu nastąpi w Filharmonii Bałtyckiej w lutym, po czym powtórnie wykonamy go w Wejherowie. Już nie mogę się doczekać tych koncertów.

Pozostawiłem sobie  
bardzo dużo miejsca  
na improwizację,  
a sam utwór  
podzieliłem na trzy  
części. Trójkę uważa  
się za świętą cyfrę  
– mówi kompozytor.

**Czy przy tworzeniu utworu było coś, co Pana szczególnie zainspirowało?**

– Najbardziej inspirowała mnie struktura samej wody, dlatego utwór nie ma wyraźnego tematu i operuje krótkimi motywami, które poniekąd przypadkowo wiążą się w dłuższe struktury. Starałem się też odzwierciedlić budowę fali, która ma swoją fazę wznoszącą i opadającą, oraz nawiązać do obiegowej prawdy, że woda

# Generał Haller ma swój mural



Marcin Szumny

Mural, który powstał na ścianie kamienicy przy ulicy Morskiej w Pucku wpisuje się w obchody setnej rocznicy zaślubin Polski z morzem.



W ramach projektu „Puck Niepodległa malowana” na ścianie odnowionej kamienicy przy ulicy Morskiej, prowadzącej do portu rybackiego, powstał wyjątkowy mural. Dla mieszkańców i turystów ma on być przypomnieniem wydarzeń związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, a przede wszystkim upamiętniać zaślubiny Polski z morzem, które miały miejsce 10 lutego 1920 r.

## Nowocześnie o historii

Mural przedstawia portret gen. Józefa Hallera oraz słupek zaślubinowy na tle Zatoeki Puckiej. Jego twórcami są Martyna i Radosław Tarasiewiczowie z grupy artystycznej Wypiszwymaluj.

– Mamy tu nawiązanie do historii. Mamy też kolorystykę sepii, która często występuje w historycznych przedstawieniach. Jednak pokazanie portretu generała Hallera czy literonictwo są wykonane w sposób trochę bardziej nowoczesny. Chcieliśmy zrobić dzieło, które przypomina o historii, ale we współczesnej formie – mówi Radosław Tarasiewicz.

## Nie tylko mural...

Mural jest efektem wspólnych działań Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Dzieci i Młodzieży „Subsidium”, Szkoły Podstawowej im. Mariusza Zaruskiego oraz władz Pucka. Udało się go zrealizować dzięki dotacji z Ministerstwa Kultury

i Dziedzictwa Narodowego z ogólnopolskiego programu Niepodległa.

– W ramach tych działań, oprócz muralu, powstaną puzzle tematyczne i repliki flag z 1920 roku. Sfinansowane zostaną bilety wstępu do muzeum dla naszych uczniów, a także warsztaty uczące powstawania murali i obrazów dużego formatu – informuje burmistrz Pucka Hanna Pruchniewska.

Budynek, na którego ścianie powstał mural, został zmodernizowany w ramach projektu „Rewitalizacja centrum Pucka”. Projekt ten uzyskał dofinansowanie ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014–2020.

# Morze ukochane, pieśnią wychwalane



Michał Piotrowski

W czerwcu 1918 roku, Anglia, Francja i Włochy wydały wspólną deklarację: „utworzenie zjednoczonego i niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza stanowi jeden z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju oraz rządów prawa w Europie”. I rzeczywiście – niedługo później, wraz z odzyskaniem niepodległości, Polska odzyskała dostęp do Bałtyku. Było to około 140 kilometrów wybrzeża, od Sopotu po Jezioro Żarnowieckie.



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Ciekawe, zanim jeszcze generał Haller dotarł nad Bałtyk, by w 1920 roku symbolicznie zaślubić Polskę z morzem, istniała już polska marynarka. I to od ponad roku, bo rozkaz jej utworzenia Józef Piłsudski wydał 28 listopada 1918 roku. Pierwszymi okrętami Polskiej Marynarki Wojennej były przejęte w owym czasie niemieckie i austro-węgierskie kanonierki rzeczne, które gromadzono w Modlinie. Natomiast po 10 lutego 1920 roku Polska zyskała dwa pierwsze porty morskie – Hel i Puck. Oba małe, rybackie i pozbawione infrastruktury dla

okrętów wojennych. A mimo to pierwszy program budowy polskiej floty był bardzo ambitny: przewidywał budowę krążownika lekkiego, czterech kontrtorpedowców, dwóch okrętów podwodnych, sześciu trałowców i kilku mniejszych jednostek.

Stosunek Polaków do odzyskanego bałtyckiego wybrzeża szybko znalazł odzwierciedlenie w pieśniach, które znane są do dziś. Pierwsza z nich – „Hymn do Bałtyku” – powstała w 1919 roku. Autorem słów jest Stanisław Rybka-Mariusz, natomiast muzykę napisał Feliks Nowowiejski. Hymn odgrywał i wciąż odgrywa ważną rolę w tradycji

polskiej Marynarki Wojennej. Jest jedną z najważniejszych pieśni na Wybrzeżu, wykonywaną zazwyczaj podczas ważnych uroczystości państwowych i wojskowych. Słowa pieśni są bardzo wymowne: „nie oddamy cię, Bałtyku, zamienisz ty się pierwszej w krew”.

Bardzo podobny wydźwięk ma druga popularna pieśń – „Morze, nasze morze” – powstała na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego wieku. Napisał ją oficer oświatowy Wojska Polskiego, kpt. Adam Kowalski zainspirowany rozwojem Marynarki Wojennej, a także rozbudową Gdyni. Bo to właśnie



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Gdynia była pierwszą bohaterką tej pieśni, a konkretnie fragmentu deklarującego, że „żadna siła, żadna burza nie odbierze Gdyni nam”. Piosenka kpt. Kowalskiego szybko stała się niezwykle popularna i była często wykonywana podczas różnych uroczystości patriotyczno-narodowych, szczególnie w końcu lat 30.

Dziś pieśń „Morze, nasze morze” jest głównym utworem marszowym Orkiestry Reprezentacyjnej Polskiej Marynarki Wojennej, wykonywanym podczas oficjalnych uroczystości oraz na jej koncertach i pokazach musztry paradejnej.

## Hymn do Bałtyku

*Wolności słońce pieści lazur,  
łódź nasza płynie w świata dal,  
z okrętu dumnie polska flaga  
uśmiecha się do złotych fal.*

*I póki kropla jest w Bałtyku,  
polskim morzem będziesz ty,  
bo o twe wody szmaragdowe  
płynęła krew i nasze łzy.*

*Strażnico naszych polskich granic,  
już z dala brzmi zwycięski śpiew  
i nie oddamy cię, Bałtyku,  
zamienisz ty się pierwszej w krew.*

*I póki kropla jest w Bałtyku,  
polskim morzem będziesz ty,  
bo o twe wody szmaragdowe  
płynęła krew i nasze łzy.*

*Płyn, polska floto, płyn na krańce,  
powita cię uchodziec brat,  
twa flaga dumnie niech powiewa,  
wolność i sławę niosąc w świat.*

*I póki kropla jest w Bałtyku,  
polskim morzem będziesz ty,  
bo doprowadzasz do rozkwitu  
polskiego ludu złote sny.*

*Nad morzem krążył orzeł biały,  
i ochrzcił fale własną krwią.  
Pomorskie fale rozbrzmiewają  
nad brzegiem morza piosnką tą:*

*I póki woda jest w Bałtyku,  
polskim morzem będziesz ty,  
bo doprowadzisz do rozkwitu  
polskiego ludu złote sny.*

## Morze nasze morze (wersja pierwotna pieśni)

*Chociaż każdy z nas jest młody  
lecz go starym wilkiem zwą.  
My, strażnicy Wielkiej Wody,  
marynarze polscy to.*

*Morze, nasze morze,  
wiernie ciebie będziem strzec.  
Mamy rozkaz cię utrzymać,  
albo na dzień, na dzień twoim lec,  
albo na dzień z honorem lec.*

*Żadna siła, żadna burza  
nie odbierze Gdyni nam.  
Własna flota, choć nieduża,  
strzeże czujnie portu bram.*

*Morze, nasze morze,  
wiernie ciebie będziem strzec.  
Mamy rozkaz cię utrzymać,  
albo na dzień, na dzień twoim lec,  
albo na dzień z honorem lec.*

# Tak będzie wyglądać port centralny w Gdańsku. Koszt budowy: 11 mld zł



Marek Sterlingow

Port Gdańsk chce się znaleźć w czołowej „10” portów europejskich i jednocześnie zostać największym portem Bałtyku. Ma w tym pomóc budowa portu centralnego na wodach Zatoki Gdańskiej. Koszty budowy wyniosą ok. 11 mld zł.

**O**pracowywanie koncepcji zagospodarowania portu centralnego zajęło wykonawcy i władzom portu blisko rok. Będzie to największa inwestycja polskiej gospodarki morskiej w XXI wieku, która ma przy tym wprowadzić Gdańsk do czołówki europejskich portów.

Wstępny harmonogram budowy oraz koszty – 11 mld zł, czyli sporo wyższe od zakładanych. W budowie ma jednak pomóc rząd: zarówno finansowo, jak też logistycznie.

## Gdańsk chce być w czołówce europejskich portów

Potrzebę budowy portu centralnego, obejmującego ok. 1400 ha wód Zatoki Gdańskiej i ok. 400 ha sztucznego lądu, władze portu sygnalizowały już od kilku lat. W założeniu ma ona znacząco zwiększyć wpływ do budżetu państwa, stworzyć nowe miejsca pracy, a także umocnić pozycję Polski na morskiej mapie gospodarczej Europy.

Ma też pozwolić Portowi Gdańsk na prymat na Bałtyku (dziś jest 3. portem na tym akwenie) i w Europie. Przeciwnicy wskazywali z kolei, że taka budowa na wodach nie jest usprawiedliwiona ekonomicznie i może stanowić zbyt dużą ingerencję w środowisko naturalne wód Bałtyku (badania w tym zakresie mają się dopiero rozpocząć).

Na razie do rozpoczęcia budowy droga wciąż jest daleka,



ale znana jest oficjalna koncepcja, obejmującą budowę łącznie dziewięciu terminali, czterech obrotnic (miejsc do manewrowania dla statków), falochronów i nowych torów podejściowych. Skala inwestycji jest ogromna, obejmuje m.in. dwa nowe terminale kontenerowe, terminal offshore i LNG oraz dedykowaną przestrzeń dla nowych stoczni i terminalu pasażerskiego.

## Koszty wyższe od oczekiwanych

Koncepcję opracowało wyłonione w drodze konkursu konsorcjum firm Projmors Biura Projektów Budowlanych i Mosty Gdańsk. Wykonawcy pracowali niemal rok, podczas którego przygotowali sześć wstępnych koncepcji portu centralnego. Ostatecznie

wybrano jedną, podzieloną na trzy etapy (pierwszy miały się zakończyć w 2029 r.).

– Przewidujemy budowę 19 km nabrzeży eksploatacyjnych oraz 8,5 km falochronów – mówi Marcin Osowski, wiceprezes portu. – O tym, które terminale pojawią się najpierw, zadecyduje rynek. Obecnie prowadzimy rozmowy z potencjalnymi operatorami

poszczególnych terminali. Teraz, kiedy mamy już koncepcję, działania te będą jeszcze bardziej intensywne.

Koszty inwestycji – 11 mld zł – okazały się wyższe od oczekiwanych. Gdy rozpoczynały się prace nad koncepcją, mówiło się o 7–8 mld zł.

Budowa miałyby być sfinansowana w oparciu o formułę PPP (partnerstwo

publiczno-prywatne z zagranicznym operatorem, który po realizacji inwestycji miałby nią zarządzać), kredyty bankowe i środki własne portu.

Port Gdańsk mógłby liczyć na pomoc rządu (po stronie Urzędu Morskiego byłaby m.in. budowa falochronów za ok. 3 mld zł) – także dzięki specustawie portowej. Ma ona w założeniu ułatwić i przyspieszyć

realizację portowych inwestycji (rząd liczy na zwiększenie przychodów z przeładunków), ale umożliwia też szeroki wpływ na kwestie właścicielskie i wywłaszczanie użytkowników gruntów pod planowane inwestycje.

By zrealizować budowę poszczególnych etapów, konieczne są m.in. prace archeologiczne, badania środowiskowe i projekty budowlane.

# Powrót Pomorza w granice Rzeczypospolitej

W SETNĄ ROCZNICĘ {1920-2020}

21 Tak będzie wyglądać...



## Zagrożeniem „kanibalizacja” terminali kontenerowych?

Zdaniem ekspertów, idea budowy portu centralnego na wodach Zatoki Gdańskiej w założeniu jest słuszna, ale rachunek ekonomiczny tej inwestycji wymaga dalszych analiz.

– Porty na całym świecie „wychodzą na morze”, stąd koncepcja budowy portu centralnego na wodach zatoki jest słuszna. Statki muszą mieć możliwość łatwego dostępu do portu – mówi prof. Marek Grzybowski, prezes Zarządu Bałtyckiego Klastra Morskiego i Kosmicznego. – Problemem może być z kolei ocena rzeczywistych potrzeb rynku

przeładunków kontenerowych. Pamiętajmy, że w Gdańsku funkcjonuje duży terminal kontenerowy DCT, a jego nowi właściciele przewidują jego rozbudowę i zwiększenie potencjału przeładunkowego. W perspektywie jest też budowa terminalu kontenerowego w Porcie Szczecin-Świnoujście, a Port Gdynia planuje budowę portu zewnętrznego, również z terminalami kontenerowymi. Istnieje zagrożenie tzw. kanibalizacji rynku, na którym operatorzy terminali będą walczyć ze sobą o każdy kontener. Prof. Grzybowski podkreśla też, że o ile na wolnym rynku taka konkurencja jest wręcz wskazana, to w branży morskiej w Polsce – gdzie wszystkie duże porty znajdują

się w dyspozycji rządu i skarbu państwa – sytuacja jest nieco inna. – Kanibalizacja terminali może spowodować osłabienie pozycji niektórych operatorów terminali – mówi prof. Grzybowski. – Gdy powstał terminal DCT, w niedługim czasie znikły przeładunki kontenerowe w Gdańskim Terminalu Kontenerowym. Port centralny będzie miał dwa terminale kontenerowe, więc warto realnie ocenić jaki będzie jego wpływ na zwiększenie aktywności w pozostałych częściach Portu Gdańskiego oraz portu w Gdyni. Ze statystyk Unii Europejskiej wynika przy tym, że porty morskie w Polsce obsługiwały w 2016 r. najmniejszy,

w porównaniu do innych morskich krajów Europy, tonaż w relacji per capita. Było to 1,9 tony na osobę, podczas gdy w Unii Europejskiej średnia to 7,6 t/os., a np. w Norwegii – 38,2 t/os. Aby osiągnąć przynajmniej średnią europejską, porty polskie musiałyby więc przeładować ok. 360 mln ton towarów rocznie (obecnie jest to 100 mln ton). – Jeśli potencjalni inwestorzy uznają, że polska gospodarka jest w stanie wygenerować popyt i podaż na taką ilość ładunków, to nie będzie problemu z pozyskaniem finansowania i operatorów terminali portu centralnego w Gdańsku i portu zewnętrznego w Gdyni – ocenia prof. Grzybowski.

**1918**

**11 listopada 1918 r.** Koniec I wojny światowej i odzyskanie przez Polskę niepodległości

**27 grudnia 1918 r.** Wybuch powstania wielkopolskiego

**1919**

**7 sierpnia 1919 r.** Reaktywacja na Pomorzu Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej oraz wielu rad ludowych. Ich zadaniem było przygotowanie terenu do wkroczenia wojska polskiego i ochrona Polaków. Nadchodził czas przejęcia Pomorza przez Polskę

**25 listopada 1919 r.** Podpisanie umowy, która określała zasady wycofywania się wojsk niemieckich i wkroczenia polskich, a także procedurę przejmowania władzy cywilnej przez administrację polską

**28 czerwca 1919 r.** Podpisanie w Wersalu traktatu pokojowego. Polska otrzymała Pomorze Wschodnie bez Gdańska i znaczną część Wielkopolski, a na Warmii, Mazurach i Górnym Śląsku zapowiedziane zostały plebiscyty. Gdańsk staje się Wolnym Miastem

**Na początku 1919 r.** Niemcy, przerażeni perspektywą „przeniesienia” na Pomorze powstania z Wielkopolski oraz niepewni losów Prus Zachodnich, postanowili zmusić miejscowych Polaków do posłuszeństwa.

**11 stycznia 1919 r.** wydano obwieszczenie zapowiadające ograniczenia ich swobód, aresztowanie agitatorów, przeprowadzanie rewizji w poszukiwaniu broni, rozwiązywanie organizacji... Nieustannie też dochodziło do brutalnych akcji ze strony oddziałów Grenzschutzu i wojska.

**Powrót ziem pomorskich do Polski w styczniu i lutym 1920 r.**

**1920**

**Wojsko Polskie wkracza na Pomorze**

Przejmowanie Pomorza następowało według ustalonego harmonogramu

- 18-19 stycznia 1920 r.
- 20-22 stycznia 1920 r.
- 23 stycznia 1920 r.
- 25-28 stycznia 1920 r.
- 29 stycznia 1920 r.
- 30-31 stycznia 1920 r.
- 4-10 lutego 1920 r.

**Puck, 10 lutego 1920 r. Zaślubiny Polski z morzem**

**Mapa powstania wielkopolskiego**

Miejsce wybuchu zamieszek ludności pomorskiej

Linia demarkacyjna wg rozjemcy z 16 II 1919 r.

Granica państwowa po traktacie wersalskim

Droga nad zatokę wiodła przez Gdańsk, gdzie Józef Wybicki wręczył generałowi Józefowi Hallerowi dwie obrączki z napisem „Gdańsk 10.2.1920 Puck”. Jedną z nich generał kilka godzin później wrzucił do morza, drugą nosił na palcu aż do śmierci w 1960 r.

Fotografie: Fragment obrazu „Zaślubiny Polski z morzem” W. Kossaka, Zbiory Muzeum Wojska Polskiego; „Zaślubiny Polski z morzem w Pucku, 10 lutego 1920 r.”, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Opracowanie: Polska Grupa Infograficzna **infograficy.pl**

# Powrót Pomorza w granice Rzeczypospolitej

## W SETNĄ ROCZNICĘ {1920-2020}

### Wydarzenia związane z obchodami

**1 II  
2020****godz. 16.00**  
**MOKSiR w Pucku**

Wernisaż wystawy „Wiatr od morza. W sto lat później”  
To kontynuacja projektu zapoczątkowanego w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.  
Na projekt składa się kolekcja 20 prac znakomitych pomorskich artystów, które zilustrowały rozdziały wznowionego wydania zbioru opowiadań Stefana Żeromskiego „Wiatr od morza” – książki niezwykle ważnej w latach 20. XX wieku. Jej poetycki, metaforyczny tytuł zyskał w entuzjastycznym odbiorze polskiej społeczności wymiar dosłowny. Dzieło Żeromskiego obudziło w wielu rodakach miłość do morza i jego spraw, legło u fundamentów innego wielkiego dzieła II Rzeczypospolitej – Gdyni

miejsca i daty  
wydarzeń związanych  
z obchodami**8 II  
2020****Stary Rynek w Pucku**

Pucki Bal Zaślubinowy  
Bal w stylu lat 20. XX wieku pod hasłem  
„100 par na 100-lecie zaślubin  
Polski z morzem”

**9 II  
2020****godz. 11.00**  
**Sala im. L. Bądkowskiego w Urzędzie  
Marszałkowskim Województwa Pomorskiego**  
Uroczysta sesja Sejmiku  
Województwa Pomorskiego**godz. 15.00****Dwór Artusa w Gdańsku**

Prezentacja albumu  
„Powrót Pomorza w granice  
Rzeczypospolitej. W setną  
rocznicę (1920-2020)”

**godz. 17.00**  
**Fara w Pucku**

Koncert „Wiwat Niepodległa”

**ok. godz. 14.15****Dworzec Główny PKP w Gdańsku**

Podczas festynu/happeningu  
Marszałek Województwa Pomorskiego,  
Prezydent Gdańska i przedstawiciele  
środowisk polskich gdańszczyzan  
symbolicznie prześlą obrączki  
zaślubinowe gen. Hallerowi

**godz. 12.00**  
**Gdańsk – Stare i Główne Miasto**

Gra historyczna polegająca na wykonywaniu  
zadań w miejscach związanych z aktywnością  
polskich działaczy niepodległościowych  
w okresie 1918-1920. Będzie można  
dowiedzieć się gdzie były siedziby  
organizacji niepodległościowych, polskich  
gazet wydawanych w tym okresie,  
ważne miejsca podkreślające  
prawa Polski do Gdańska

**godz. 18.00****Polska Filharmonia Bałtycka w Gdańsku**

„Koncert na 100-lecie powrotu Pomorza  
w granice Rzeczypospolitej i zaślubin Polski  
z Bałtykiem” z udziałem Leszka Możdżera,  
Agnieszki Duczmał, Mirosława Baki. Podczas  
koncertu nastąpi światowe prawykonanie  
utworu „Balticetta” skomponowanego z okazji  
rocznicy przez Leszka Możdżera

**godz. 9.30****Dworzec PKP w Pucku**

Przyjazd pociągu  
specjalnego  
do Pucka

Obecni podczas tego  
wydarzenia barberzy  
będą golić brody  
„na Hallera”,  
będzie można  
również  
wykonać  
tatuże

**10 II  
2020****godz. 7.25****Dworzec Główny w Gdańsku**

Odjazd pociągu specjalnego  
do Pucka

**ok. godz. 14.00****Puck - miejsce autentycznych  
zaślubin - ul. kmdr. E. Szystowskiego**

Inszenizacja historyczna, w trakcie której  
gen. Haller zaślubi Polskę Bałtykowi

Pełny program wszystkich imprez  
związanych z obchodami dostępny na:  
[www.zaslubiny.pomorskie.eu](http://www.zaslubiny.pomorskie.eu)